

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

w sprawie z powództwa A. N.

przeciwko E. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 marca 2005 r.,
zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 8 grudnia 2004 r.,
sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Pozwany zaskarżył apelacją wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 lutego 2004 r. oraz wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2004 r. oddalił wymieniony wniosek o zwolnienie o kosztów sądowych, a Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 27 maja 2004 r. oddalił zażalenie pozwanego.

W związku z tym Przewodniczący ponownie wezwał pełnomocnika pozwanego o uiszczenie wpisu od apelacji w kwocie 4.325,40 zł. Pełnomocnik ten nie uiścił wymienionego wpisu, lecz złożył wniosek o rozłożenie go na pięć rat na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lutego 1991 r.

w sprawie umarzania, rozkładania na raty i odraczania terminu spłaty należności sądowych (Dz. U. Nr 25, poz. 102). Termin tygodniowy do uiszczenia wpisu upłynął, wpis nie został uiszczony i Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2004 r. odrzucił apelację pozwanego.

Na wniosek pozwanego Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 7 października 2004 r. przywrócił pozwanemu termin do wniesienia wpisu od przedmiotowej apelacji.

Sąd Apelacyjny, któremu sprawa została przedstawiona, postanowieniem z dnia 8 grudnia 2004 r. odrzucił apelację pozwanego i zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do przywrócenia terminu. Zgodnie z art. 168 k.p.c. Sąd na wniosek strony przywróci termin do dokonania czynności, jeżeli strona nie dokonała jej bez swojej winy, W niniejszej sprawie uchybienie terminowi nastąpiło wyłącznie z winy pozwanego. We wniosku pozwany twierdził, iż nie uiścił opłaty w terminie, bez swej winy, gdyż wnosząc o rozłożenie jej na raty lub odroczenie płatności, oczekiwał rozstrzygnięcia Sądu w tym zakresie, którego jednak nie uzyskał. Według Sądu Apelacyjnego mimo, że pozwany wniosek taki złożył, termin do wniesienia opłaty nadal biegł; wniosek nie przerwał tego biegu, bezzasadnym było więc oczekiwanie pozwanego na decyzję Sądu w tym przedmiocie, tym bardziej iż wezwanie o uiszczenie opłaty wyraźnie określało termin oraz rygor pod jakim w tym terminie opłatę należało uiścić. Skoro więc pozwanemu prawomocnie oddalono wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych powinien był on w zakreślonym terminie uiścić wpis od apelacji, a jeśli tego nie uczynił, ze swej winy, mimo iż Sąd uznał, że środki na pokrycie opłaty posiada, apelację należało odrzucić. To, że pozwany nie uiścił opłaty, gdyż oczekiwał na informację z Sądu odnośnie wniosku o rozłożenie wpisu na raty, nie może stanowić podstawy dla przywrócenia terminu do uiszczenia opłaty. Stanowisko pozwanego dziwi tym bardziej, iż jest on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, od którego wymagać należy znajomości obowiązujących przepisów prawa i wiedzy, że w razie prawomocnego oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów, strona zobowiązana jest uczynić zadość zarządzeniu Przewodniczącego wzywającego do jej zapłaty, zaś wniosek o rozłożenie na raty, czy odroczenie zapłaty tych kosztów nie ma podstawy prawnej, a nadto nie przerywa biegu terminu zakreślonego dla uiszczenia stosownej opłaty. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny, uznając przywrócenie terminu za bezzasadne i złożenie wpisu po upływie zakreślonego terminu, odrzucił apelację.

Pozwany w zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu apelacji zarzucił naruszenie art. 113 § 1 k.p.c. i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lutego 1991 r. w sprawie umarzania, rozkładania na raty i odraczania terminu spłaty należności sądowych (Dz.U. Nr 25, poz. 102), a także art. 415 k.c. w zw. z art. 272 i 276 k.k., oraz wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 113 § 1 k.p.c. jest bezprzedmiotowy ponieważ odnosi się do przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych, a ta kwestia została już prawomocnie rozstrzygnięta.

Również zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 272 i 276 k.k. nie może być brany pod rozwagę albowiem odnosi się do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy wyrokiem zaskarżonym apelacją. Przedmiotem zaś zaskarżonego postanowienia jest odrzucenie apelacji w związku z bezpodstawnym przywróceniem terminu do uiszczenia opłaty sądowej i złożenie jej po upływie ustawowego terminu z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 45, poz. 391 ze zm.).

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że pozwany nie uprawdopodobnił, by uchybienie terminu do złożenia opłaty od apelacji, nastąpiło bez jego winy (art. 168 § 1 i art. 169 § 2 k.p.c.). Pełnomocnik pozwanego (którego uchybienie jest traktowane jako uchybienie samej strony), jako profesjonalista, powinien wiedzieć, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lutego 1991 r. w sprawie umarzania, rozkładania na raty i odraczania terminu spłaty należności sądowych (Dz. U. Nr 25, poz. 102) odnosi się do należności sądowych (także do opłat sądowych) prawomocnie zasądzonych, a nie do wpisów od pism procesowych, które strona ma obowiązek uiścić na wezwanie Przewodniczącego. Powołanie się na przepisy tego rozporządzenia nie miało więc wpływu na bieg terminu do uiszczenia wpisu od apelacji.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny trafnie przyjmując, że brak było podstaw do przywrócenia terminu, zasadnie odrzucił apelację pozwanego.

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁸ § 3 i art. 393¹⁹ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 5 lutego 2005 r.).